

Mirosław Golon*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0002-7443-2063

POMNIKI NIEPODLEGŁOŚCI W TORUNIU – ODZYSKANEJ W 1920 I „ROZSTRZELANEJ” W 1939 ROKU. REFLEKSJE HISTORYCZNE Z PERSPEKTYWY STULECIA: 1920-2020

W ciągu wielu miesięcy 2020 roku – jubileuszowego roku – stulecia bardzo ważnych polskich sukcesów sprzed wieku, przed siedzibą dzisiejszych władz szczebla wojewódzkiego w Toruniu (czyli współcześnie – od 1999 roku – przed Urzędem Marszałkowskim Kujawsko-Pomorskim) stało kilka upamiętnień okolicznościowych. W tym szczególnym dla Polskiej historii okresie, uhonorowano chociażby zwycięstwo w wojnie z bolszewikami, a regionalnie również istotny fakt poszerzenia terytorialnego Niepodległej, czyli powrotu Pomorza do Polski. Były wśród upamiętnień także wystawy, m.in. o wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 roku na Kujawach i Pomorzu oraz ładna, stylizowana na „stulatkę” trybuna honorowa. Ponadto, do już istniejącego trwałego upamiętnienia pomnika wojewody pomorskiego i prezydenta RP na uchodźstwie Władysława Raczkiewicza, dołączono duży obelisk z ważną, okolicznościową deklaracją¹. Na ścianach

* Mirosław Golon – historyk, profesor, od 1989 roku w Instytucie Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu. Od grudnia 2006 roku dyrektor Oddziału IPN w Gdańsku, który obejmuje także teren województwa kujawsko-pomorskiego, w tym Delegaturę IPN w Bydgoszczy. Specjalizuje się w historii stosunków polsko-sowieckich w XX wieku, ze szczególnym uwzględnieniem okresu od wybuchu II wojny światowej po rozpad ZSRS (1939-1991), a także w dziejach Polski Ludowej (1944-1989/1990), szczególnie w historii miast polskich w okresie rządów komunistycznych.

¹ To „kamienne dziękczynienie”, deklaracja wdzięczności zaczynająca się od słów: *TOBIE POLSKO*, to piękne podziękowanie współczesnych za wolną Polskę. Postawiono je, co zaznaczono w podpisie, 11 listopada 2018 roku, aby podkreślić rangę stulecia odrodzenia Polski w listopadzie 1918 roku, która do Torunia dotarła piętnaście miesięcy później. Oczywiście z pomorskiej perspektywy jest to zarazem, jednocześnie pomnik 1920 roku. Uniwersalnie bowiem możemy odczytywać tekst na obelisku, tak z perspektywy listopada 1918 roku, jak i stycznia 1920 roku, którego istotną część brzmi: ... *WDZIĘCZNI OPATRZNOŚCI BOŻEJ ZA ODZYSKANĄ PO CZASACH ZABORÓW NIEPODLEGŁOŚĆ, DZIŚ PONOWNIE, PO*

Urzędu Marszałkowskiego, a także sąsiadującego z nim, przez Plac Teatralny, Urzędu Miejskiego przez wiele miesięcy upamiętniano na wielkich banerach, obok dużych flag narodowych, ważne postaci zasłużone w walce o niepodległość, m.in. Józefa Piłsudskiego, Józefa Hallera, czy Stefana Łaszewskiego.

W jednym miejscu śródmieścia Torunia można było w tym jubileuszowym czasie wyjątkowo wyraźnie dostrzec, że trwają ważne rocznice². Podobnie o rocznicę zadbano w pobliżu i na samej siedzibie Urzędu Miejskiego, gdzie między innymi popularyzowano sylwetkę burmistrza miasta z lat 1920-1921 Ottona Steinborna³ i inne ważne postacie⁴. W niniejszym tekście postaram się przedstawić nieco szerszy zakres upamiętnień związanych z 1920 roku, tak pod względem postaci oraz wydarzeń, jak i miejsc ich lokalizacji, czyli wykroczyć poza toruński Plac Teatralny (północne wejście na Stare Miasto), chociaż cały czas trzymając się współczesnych granic miasta Torunia. Dodajmy, że charakter miasta, jego duża ranga przez wiele stuleci, zaowocowała bardzo licznymi upamiętnieniami. Odnoszącymi się do bardzo dawnych dziejów z okresu średniowiecza, poprzez liczne upamiętnienia II wojny światowej, aż do najnowszej historii, po czasy wielkiej dekady „Solidarności” z lat osiemdziesiątych XX wieku⁵.

STU LATACH, PRAGNIEMY WYRAZIĆ RADOŚĆ Z NASZEJ WOLNOŚCI I ZOBOWIĄZAĆ SIĘ DO DALSZEJ SŁUŻBY OJCZYŹNIE. ...

² Upamiętnienia zdominowały teren Placu Teatralnego, głównie budynek Urzędu Miasta oraz dwukrotnie większy obiekt Urzędu Marszałkowskiego po drugiej stronie placu, na okres prawie całego 2020 roku. Jeszcze w drugiej połowie listopada na całej ścianie jednego ze skrzydeł siedziby władz wojewódzkich powiewał bardzo dobrze wykonany baner z trzema sylwetkami: Naczelnika Państwa, marszałka Józefa Piłsudskiego; dowódcy Frontu Pomorskiego, generała Józefa Hallera oraz jedyne go wśród nich Pomorzana, wojewody Stefana Łaszewskiego. Powszechnie wykorzystywane w rocznicowych publikacjach (ulotki, kalendarze i inne) stylizowane zdjęcie tej trójki wybitnych działaczy politycznych chyba najlepiej oddaje wielką rangę wydarzenia, jakim był powrót Pomorza do Polski.

³ M. Wojciechowski, *Steinborn Otton (1868-1936)*, w: *Toruński Słownik Biograficzny* (dalej cyt. *TSB*), t. 4, Toruń 2004, s. 236-238.

⁴ Przed toruńskim magistratem przypominano, poza wspomnianymi już wyżej działaczami (O. Steinborn, J. Haller, S. Łaszewski), także innych polskich działaczy, jak np. wybitnego lekarza Leona Szumana, ogromnie zasłużonego szczególnie w rozwoju polskich organizacji gospodarczych i kulturalnych, prawnika zasłużonego dla polskiej akcji narodowej Władysława Szumana czy niezwykle aktywnej działaczki polskiej kultury w Toruniu Heleny Piskorskiej.

K. Przybyszewski, *Leon Szuman (1852-1920)*, w: *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, pod red. Stanisława Gierszewskiego (dalej cyt. *SBPN*), tom IV, R-Ż, Gdańsk 1997, s. 325-327; tenże, *Władysław Szuman (1868-1924)*, s. 327-328; K. Ciesielska, *Helena Piskorska (1895-1973)*, w: *SBPN*, tom 3, L-P, s. 432-434.

⁵ W Toruniu współcześnie znajduje się np. kilkanaście ważnych tablic solidarnościowych, upamiętniających różne wydarzenia i osoby aktywne w ostatniej dekadzie Polski Ludowej, np. tablica na kościele Jezuitów poświęcona antykomunistycznym protestom społecznym z 1 i 3 maja 1982 roku.

Szerzej o tych wydarzeniach, zob.: W. Polak, *Dni protestu. Wydarzenia 1 i 3 maja 1982 roku*

Tematyka niniejszego artykułu to przede wszystkim próba charakterystyki wybranej grupy trwałych upamiętnień w Toruniu, pomników i obelisków, dedykowanych tym, którzy przyczynili się do odzyskania niepodległości po tragedii zaborów, które dla miasta Torunia definitywnie zakończyły się w styczniu 1920 roku⁶. Jednak w tytule dodano także jeden ważny element. Podkreślono, że sukces z lat 1918-1921, nie był długotrwały. W 1939 roku Polska zaatakowana przez nazistowskie Niemcy Adolfa Hitlera i „czerwoną” Rosję Józefa Stalina znowu utraciła wolność. Bohaterowie niepodległościowej aktywności, najdzielniejsi z Polaków, znaleźli się w pierwszej grupie represjonowanych, w tym masowo mordowanych przez okupantów, zarówno pod okupacją niemiecką, jak i sowiecką. To istotna kwestia, gdyż trwająca od upadku komunistycznej Polski Ludowej, czyli ponad 30 lat, akcja przywracania dawnych upamiętnień, a także budowania już nowych, ale nawiązujących do tradycji 1920 roku, odnosi się w znaczącym stopniu do konsekwencji ponownego zniszczenia suwerennej Polski w czasie II wojny światowej.

Upamiętnienia, w tym liczne pomniki zniknęły, albo nie powstawały nie tylko dlatego, że wybuchła II wojna. Również dlatego, że po tej wojnie, władzę zdobyli komuniści, także wrodcy, a w liberalniejszych okresach po prostu niechętni, polskiej niepodległościowej tradycji⁷. W okresie okupacji, tak niemieckiej jak w Toruniu, jak i sowieckiej we wschodniej połowie II Rzeczypospolitej, okupanci konsekwentnie i bezwzględnie zniszczyli prawie wszystkie patriotyczne polskie upamiętnienia „pozacmentarne”, a w niektórych wypadkach doszło do zniszczeń także na nekropoliach.

w Toruniu, Toruń 2004; W. Rozyrkowski, *Jezuicki opis wydarzeń w Toruniu w dniu 3 maja 1982 roku*, w: *Loyola u Kopernika. Jezuici w Toruniu w latach 1945-2015*, pod red. Krzysztofa Dorosza SJ i W. Rozyrkowskiego, Toruń 2016, s. 303-313.

⁶ Na bazie kończącego I wojną światową Traktatu Wersalskiego (28 czerwca 1919 r.) udało się w na przełomie 1919 i 1920 roku przygotować pokojowe przejęcie Pomorza od Niemiec przez Polskę.

M. Wojciechowski, *Powrót Pomorza do Polski. 1918-1920*, Warszawa – Poznań – Toruń 1981, s. 191-205; J. Kłaczek, *Polskie Pomorze czy Prusy Zachodnie? Kwestia przynależności państwowej regionu w latach 1918-1920*, „Rocznik Toruński”, 2019, t. 46 (Numer specjalny), s. 21-24.

⁷ Ta niechęć, dystans, marginalizowanie, ograniczanie występowało nie tylko w odniesieniu do sporej części polskich bojowników z zaboru rosyjskiego, widoczne w skromnej generalnie po 1989 rok działalności na rzecz trwałego upamiętnienia antyrosyjskich zrywów, np. Powstania Styczniowego 1863-1864. Dotyczyło to także znacznej części działań niepodległościowych także w zaborze pruskim. Powodem była zbyt duża rola środowisk ziemiańskich, duchowieństwa i generalnie warstw odległych od „ludu” w ujęciu komunistycznym. Dla władz PRL te „obce” grupy społeczne były niewarte poważniejszych „inwestycji”. Ujawniało się to więc np. w ogromnej liczbie bezimiennych pomników ofiar II wojny, gdyż władze nie chciały imiennie przedstawiać duchownych, urzędników II RP, kadr wojskowych czy ziemian i generalnie środowisk nie związanych z komunizmem. Dopiero w końcowym okresie PRL te ograniczenia malały, ale osiągnąć było niewiele.

Niszczono nie tylko pamiątki z ostatniego okresu walki o wolną Polskę, czyli z początku XX wieku, ale także z wcześniejszej historii, np. z dziewiętnastowiecznych powstań narodowych⁸. Po zakończeniu II wojny, ten zastany już stan został podtrzymany, często przez całe 45 lat Polski Ludowej i często jeszcze kilka, kilkanaście lub kilkadziesiąt lat więcej. Starych, obalonych przez Niemców pomników związanych z tradycją uczczenia odzyskanej w latach 1918-1920 Niepodległości nie odbudowano⁹. Nie było też mowy o budowie nowych upamiętnień nawiązujących do 1920 roku, a te nawiązujące do okresu 1939-1945 podlegały licznym ograniczeniom, przede wszystkim zubożeniu ich przekazu, o czym najlepiej świadczy trwająca przez ponad pół wieku zubożona forma upamiętnienia ofiar II wojny w dołach śmierci w toruńskim Lesie Barbarka, o czym kilka uwag szerzej w dalszej części tekstu. Komunistyczne władze miały zupełnie odległy od tradycji niepodległościowych z lat 1914-1921 katalog bohaterów i symboli wynoszonych na pomniki. Należało do nich, wyraźnie koncentrując się na propagandowo ujętej wizji II wojny, przede wszystkim wielbienie Armii Czerwonej, czy też krajowych, lokalnych tradycji komunistycznych¹⁰.

Oczywiście w jakimś stopniu wychodzono poza ten „partyjny kanon”, ale głównie w wypadku wybitnych postaci ze świata kultury i nauki. Gdyby nie cmentarze, a także niektóre kościoły, przez te kilkadziesiąt lat komunistycznego panowania, nie byłoby prawie żadnych zachowanych miejsc pamięci nawiązują-

⁸ Przykładem takiej akcji wymierzonej w pamiątki po Powstaniu Styczniowym, największym zrywie z drugiej połowy XIX wieku wymierzonym w zaborcę rosyjskiego, było zniszczenie przez Niemców postawionej w 1929 roku ze zbiórki społecznej, z udziałem córki Romualda Traugutta i marszałka Józefa Piłsudskiego, kolumny Romualda Traugutta w Ciechocinku, którą w niepełnej formie udało się odbudować już w maju 1945 roku. Inny przykład to pomnik z 1916 roku na cmentarzu parafialnym w Chrostkowie (pow. lipnowski), gdzie pochowano 13 powstańców styczniowych poległych w bitwie pod Nietrzebą 21 kwietnia 1863 roku. W czasie II wojny światowej Niemcy zniszczyli to upamiętnienie. *W krwawym polu srebrne ptaszę ...*. Powstanie styczniowe na Pomorzu i Kujawach, pod red. Wojciecha Polaka i Michała Białkowskiego, Toruń 2013, s. 112-113.

⁹ M. Orłowski, *Opowieść o toruńskich pomnikach patriotycznych z lat 1920-1939. Rok po roku*, w: „Fides, Ratio et Patria. Studia Toruńskie”, tom 8, 2018 (*Polska 1918. Stulecie odzyskania Niepodległości*), s. 147.

¹⁰ W Toruniu ta powojenna, pomnikowa akcja komunistów, w tym również tych z Moskwy, to przede wszystkim Pomnik Wdzięczności Armii Czerwonej z 1946 roku oraz powstałe dziesięć lat później upamiętnienie Juliana Nowickiego. Szerzej (na temat pomnika AC) zob.: M. Golon *Powstanie pomnika wdzięczności Armii Czerwonej w Toruniu w 1946 r.*, „Rocznik Toruński”, t. 30, 2003, s. 161-181 oraz D. Czarnecka, *‘Pomniki wdzięczności’ Armii Czerwonej w Polsce Ludowej i w III Rzeczypospolitej*, Warszawa 2015. Na temat Nowickiego, kilka uwag zob.: M. Golon, *Julian Nowicki (1910-1936)*, TSB, t. II, s. 179-182. Należy dodać, że współcześnie pewne elementy z upamiętnienia AC można znaleźć na toruńskim Cmentarzu Komunalnym nr 2 im. Ofiar II wojny światowej przy ul. Grudziądzkiej, gdzie ponadto znajduje się, bardzo solidnie odnowiony i zadbane (i dobrze usytuowany, na samym wejściu od ulicy Koniuchy), grób Juliana Nowickiego.

cych do 1920 roku¹¹. Dodajmy zresztą, że i na tych cmentarzach upamiętnienia popadały przez lata w zaniechanie, na szczęście wiele bardzo dobrze odnowiono w ostatnich latach. Oczywiście wiele miejsc pamięci „trwało” w pamięci naocznych świadków, czy ich dzieci¹², w pamięci osób zainteresowanych historią, miłośników miast (w tym i Torunia), w archiwalnych i bibliotecznych zasobach coraz szerzej dostępnych, a w efekcie także w publikacjach, budzących zainteresowanie wielu czytelników. Dodajmy, że także sam jubileuszowy rok 2020 zaowocował nowymi upamiętnieniami (trwałymi i czasowymi), a także co oczywiste, kolejnymi publikacjami, od okolicznościowych prac popularyzatorskich¹³, po ważne naukowe ustalenia¹⁴.

Rok 1920 dla Torunia, to czas powrotu miasta i całego regionu do Polski. Był to powrót w granice Ojczyzny po 127 latach¹⁵. Toruń został włączony do Prus po II rozbiore w styczniu 1793 roku, ale faktycznie już od ponad 20 lat, od I rozbioru w 1772 r., był enklawą na zagarniętych wówczas przez Królestwo Prus polskich ziemiach otaczających miasto. Pozostała część regionu, polskiego Pomorza (bez Torunia i Gdańska), była więc w niewoli aż 148 lat. W 1920 roku Gdańska nie udało się Polsce odzyskać, co przyczyniło się poważnie do wyboru Torunia, na stolicę województwa, które nazwano pomorskim. Wkraczające na Pomorze Woj-

¹¹ Jednym z przykładów wypełnienia przez Kościół roli miejsca pamięci o pomorskich wątkach 1920 roku w trudnych latach PRL było wmurowanie 10 lutego 1970 roku wewnątrz kościoła św. Piotra i Pawła w Pucku pięknej tablicy upamiętniającej 50. Rocznicę Zaślubin Polski z Morzem 10 lutego 1920 r.

¹² Ten właśnie aspekt, czyli pamięć własna o pomniku świetnie zilustrował okolicznościowy film dokumentalny o pomniku wojsk balonowych w Toruniu, który został zrealizowany latem 2020 roku. Jedną z jego bohaterek, jako kilkuletnia dziewczynka po szerokich (znacznie szerszych niż dziś) schodach od tzw. Martówki wchodziła na skarpę w Parku Miejskim na Bydgoskim Przedmieściu, gdzie stał wówczas pomnik wojsk balonowych. Z jednego z takich spacerów zachował się nawet film dokumentalny.

¹³ Przykładem takiej popularyzatorskiej, ilustracyjnie bardzo ciekawej pracy, jest publikacja: *Co widzą toruńskie Anioły? Raport z okazji stulecia powrotu do Macierzy 1920-2020*, tekst i opracowanie L. Smętek, fotografie W. Werner, A. Hess i in., Toruń 2019.

¹⁴ Niewątpliwie do najważniejszych zaliczyć należy pracę naukową, którą słusznie szczególnie mocno eksponowano w Toruniu podczas obchodów stulecia 18 stycznia 2020 roku: „Rocznik Toruński”, 2019, t. 46 (*Numer specjalny, zawiera wersję anglojęzyczną artykułów*). Ze względu na rangę naukową tej pracy warto wspomnieć o niektórych artykułach: P. Olstowski, *Organizacja Wojskowa Pomorza (1918-1920)* (s. 113-161); A. Smoliński, *Skład oraz przekrój społeczny oddziałów Frontu Pomorskiego wkraczających na Pomorze w styczniu i lutym 1920 r.* (s. 283-354); P. Birecki, *Bramy triumfalne i powitanie wojsk polskich w Toruniu w 1920 roku jako preludeum zmian ikonosfery miasta w okresie międzywojennym* (s. 355-391). Ponadto w tej liczącej 502 strony publikacji znalazły się też ważne artykuły Agnieszki Zielińskiej, Tomasza Łaskiewiczza, Tomasza Krzemińskiego, Jarosława Centka czy cytowany już wcześniej artykuł J. Kłaczkowa.

¹⁵ M. Wojciechowski, *Powrót Torunia do Polski w 1920 roku*, „Rocznik Toruński”, 1971, t. 5, s. 5-28.

sko Polskie witane było bardzo uroczyście, z wykorzystaniem przede wszystkim ozdobnych, okolicznościowych bram triumfalnych, przyozdobionych barwami i innymi symbolami narodowymi¹⁶. Nie były to jednak trwałe upamiętnienia¹⁷. Zaczęły one powstawać w następnych latach, już w połowie lat dwudziestych.

W krótkim okresie po odzyskaniu niepodległości upamiętnienie ogólne „wybicia się na niepodległość”, czy też konkretnych ludzi, którzy się do tego przyczynili, było dość skromne. Skoncentrowane przede wszystkim na cmentarnych kwaterach żołnierzy polskich, z główną rolą kwatery na toruńskim Cmentarzu Garnizonowym przy ul. Grudziądzkiej, gdzie m.in.: pochowany został plutonowy Gerard Pająkowski, powstaniec wielkopolski, a następnie żołnierz Wojska Polskiego, który poległ 17 stycznia 1920 r. w miejscowości Lipie pod Gniewkowem, w przypadkowym starciu z Niemcami¹⁸. Postać ta, ze względu na biografię, okoliczności śmierci i pogrzebu, stała się ważnym symbolem ofiary poniesionej przez Polaków w ostatnim etapie walki o polskie Pomorze i do dziś na jednej z toruńskich nekropolii wyraźnie to widać¹⁹. Upamiętnienia objęły też niektórych

¹⁶ Podczas styczniowych uroczystości w 2020 roku na wejściu na dziedziniec Ratusza Staromiejskiego w Toruniu na wiele miesięcy zamontowana taką stylizowaną bramę triumfalną. 18 stycznia 1920 roku bramy triumfalne stanęły m.in.: przy wjazdach na obydwa rynki, *W czasach Polski Odrodzonej i okupacji niemieckiej (1920-1945)*, opracowali: E. Alabrudzińska, J. Bełkot, B. Mansfeld, M. Niedzielska, P. Olstowski, W. Rezmer, A. Smoliński, H. Stańczyk, R. Sudziński, J. Sziling, M. Wojciechowski, *Przejęcie Torunia przez władze polskie w styczniu 1920 roku*, w: *Historia Torunia*, pod red. Mariana Biskupa, t. III, cz. II, Toruń 2006, s. 9-10.

¹⁷ Warto jednak odnotować, że trwałe upamiętnienia wykorzystywano w celach podkreślenia rangi wydarzenia i wzmocnienia jego patriotycznej wymowy. Oto generał Haller po przybyciu do miasta 21 stycznia 1920 roku, złożył kwiaty pod sławnym toruńskim pomnikiem Mikołaja Kopernika, który dla Polaków był oczywistym symbolem związków miasta i całych Prus Królewskich z Rzeczpospolitą.

K. Roguski, *Przynieśli upragnioną wolność. Generał Józef Haller, Błękitna Armia i ziemia pomorska*, w: *Ludzie wolności w regionie kujawsko-pomorskim*, pod red. Michała Białkowskiego, Zdzisława Biegańskiego, Wojciecha Polaka, Toruń 2014, s. 56.

¹⁸ M. Wojciechowski, *Powrót Pomorza do Polski 1918-1920*, Warszawa – Poznań – Toruń 1981, s. 199; M. Orłowski, *Opowieść o toruńskich pomnikach ...*, s. 150.

¹⁹ Współczesny grób Gerarda Pająkowskiego, wyróżniający się nieco większymi rozmiarami od sąsiednich (ale wszystkie są skromne, żołnierskie), znajduje się na Cmentarzu Garnizonowym w Toruniu (ul. Grudziądzka 22/30), w południowo-wschodniej części cmentarza, gdzie jest wielka kwatera poległych w 1920 roku, a także obelisk uczestników walk o niepodległość z lat 1918-1921. Gerard Pająkowski (3.10.1894 – 17.01.1920) urodził się we wsi Brzozie koło Kcyni. Syn Szymona i Apolonii z d. Ossowskiej. W czasie I wojny światowej powołany do służby w armii niemieckiej, następnie uczestnik Powstania Wielkopolskiego. W styczniu 1920 roku służył w 18. Pułku Ułanów Pomorskich. Jego pogrzeb 26 stycznia 1920 roku był wielką polską manifestacją patriotyczną. Władze miasta wystawiły Pająkowskiemu pomnik, który przedstawiał orła zrywającego się do lotu i napisem „Plutonowy Pająkowski Powstaniec Wielkopolski z roku 1918-1919 poległ na polu walki od kuli niemieckiej dnia 17 stycznia 1920 roku pod Gniewkowem”. Niemcy w czasie okupacji zniszczyli ten pomnik, podobnie jak upamiętnienie Pająkowskiego w Gniewkowie (11.11.2003 roku w Gniewkowie

działaczy politycznych zmarłych już w okresie międzywojennym, jak w 1925 r. pierwszego wojewodę Stefana Łaszewskiego, czy nawet jeszcze żyjących, jak np. w 1928 r. Marszałka Józefa Piłsudskiego, jeszcze na kilka lat przed śmiercią. Rzadkim przykładem niecementarnego upamiętnienia była piękna rzeźba polskiego orła w konwencji wojsk aeronautycznych, upamiętniająca dwudziestu żołnierzy batalionu wojsk balonowych z Torunia poległych w sierpniu 1920 roku w walkach nad Bugiem, które zrealizowano w pierwszej, skromniejszej wersji w 1934 r., a w najpełniejszej, najpiękniejszej w 1937 r. Niemcy w 1939 roku zniszczyli te upamiętnienia.

Przedmiotem bardziej szczegółowych uwag będzie sześć obiektów-pomników: Stefana Łaszewskiego, Józefa Piłsudskiego, Józefa Hallera, Władysława Raczkiewicza, żołnierzy wojsk balonowych oraz pomnik pomordowanych w Lesie Barbarka w 1939 r. Jako pierwszy z nich należy wzmiankować powstały pięć lat po powrocie Torunia do Polski pomnik pierwszego wojewody. To upamiętnienie zostało zrealizowane już w pierwszych latach okresu międzywojennego, gdyż Stefan Łaszewski wcześniej zmarł - w 1924 r. Pełnił ważne stanowiska, bardzo dobrze zapisał się w historii regionu i dość naturalne było upamiętnienie tak wybitnej postaci²⁰. Wybrano na jego lokalizację skwerek położony na zachodnim szczycie ówczesnej siedziby władz wojewódzkich (dziś Wydział Filologiczny UMK), od strony Bydgoskiego Przedmieścia. Współcześnie zbiegają się w jego pobliżu dwie ulice: Wały Generała Sikorskiego oraz Fosa Staromiejska, co pozwala dobrze wyeksponować ten pomnik, co jest szczególnie korzystne przy niezbyt dużej wysokości. Pomnik zrealizowano w formie ozdobnej²¹ płaskorzeźby z wizerunkiem wojewody i wymownym napisem *PIERWSZEMU WOJEWOWODZIE W ODRODZONEJ POLSCE STEFANOWI ŁASZEWSKIEMU WDZIĘCZ-*

odsłonięto nowy obelisk upamiętniający jego śmierć).

Nieznany bohater – opowieść o Gerardzie Pająkowskim, spisały G. Ciechanowska-Szczupak, E. Olszewska, E. Pińska, „Gazeta Pomorska”, 23.05.2019.

²⁰ Urodził się kilkanaście kilometrów na północ od Torunia, w rodzinnym majątku w Brąchnówku. Jego ojciec był aktywnym działaczem politycznym, m.in.: był posłem w latach 1866-1873 do sejmu pruskiego. Edukację odbywał najpierw w Pelplinie i Chełmnie, a następnie studiował prawo w kilku ośrodkach, wieńcząc ten etap doktoratem z prawa cywilnego w Lipsku. Pracował początkowo w sądzie w Wejherowie, a następnie przez wiele lat jako adwokat w Grudziądzu. Aktywnie działał w polskich organizacjach gospodarczych i kulturalnych, zasłynął jako obrońca Polaków w sprawach politycznych. W 1912 został wybrany posłem do parlamentu Rzeszy, od grudnia 1918 członek Komisariatu powołanego przez Naczelną Radę Ludową. Bezpośrednio Łaszewskiemu podlegał Podkomisariat w Gdańsku. W 1919 r. został posłem Sejmu Ustawodawczego.

K. Przybyszewski, *Stefan Łaszewski (1862-1924)*, w: *TSB*, t. 1, Toruń 1998, s. 162-165.

²¹ Napis na tablicy zdobią dwie tzw. różgi liktorskie, nawiązujące do etrusko-rzymskiej symboliki związanej ze sprawowaniem władzy. Na dole zamieszczono dwa ważne godła: polskiego orła oraz pomorskiego gryfa.

NE POMORZE. Autorem pomnika był prof. Eugeniusz Gros²². Płaskorzeźbę z Łaszewskim wykonał Marcin Rożek.²³ Odsłonięty został w 1925 roku, 3 maja, czyli wówczas w najważniejsze święto państwowe i zarazem religijne. Ranga 11 listopada dopiero się wykuwała i następowało to bardzo powoli. Podkreślić należy, że Łaszewski jeszcze przed zajęciem Pomorza został wyznaczony na stanowisko wojewody (17 października 1919 r.) Urzędowanie w Toruniu rozpoczął dwa dni po zajęciu miasta przez Wojsko Polskie, czyli 20 stycznia 1920 r. Przybył do stolicy województwa wraz ze swoim zwierzchnikiem, czyli Władysławem Seydą – Ministrem byłej Dzielnicy Pruskiej oraz starostą krajowym, także prawnikiem, drem Józefem Wybickim²⁴. Urzędowanie rozpoczęli przy ul. Słowackiego 15, a następnie już na stałe w budynku byłej pruskiej Szkoły Przemysłowej, czyli dzisiejszym gmachu Wydziału Filologicznego UMK²⁵. Mimo krótkiego okresu urzędowania Łaszewski bardzo dobrze zasłużył się Polsce i Pomorzu, to on był bowiem i pierwszym wojewodą, i komisarzem państwowym do spraw przejęcia administracji na obszarze województwa pomorskiego²⁶. Podkreślić też należy ogromne zasługi Łaszewskiego dla sprawy polskiej na Pomorzu przed styczniem 1920 r.²⁷ Pomnik, podobnie jak wiele innych ważnych pamiątek polskości, został zniszczony przez Niemców w 1939 r.²⁸ Przez komunistów po wojnie nie został

²² J. Bełkot, *Gros Eugeniusz (1878-1947)*, w: TSB, t. 2, Toruń 2000, s. 105-107.

²³ B. Mansfeld, *Sztuka*, w: *Historia Pomorza, t. V, t. V (1918-1939), Województwo pomorskie i Wolne Miasto Gdańsk, cz. II, Polityka i kultura*, red. Szczepan Wierchosławski i Przemysław Olstowski, Toruń 2018, s. 364.

²⁴ S. Łaszewski miał powołanie już 17 października, J. Wybicki 20 października, a w ciągu następnych dwóch miesięcy obsadzono większość pozostałych stanowisk w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim. W znacznym stopniu odwołano się do osób aktywnych już wcześniej w Podkomisariacie Naczelnej Rady Ludowej i podporządkowanych mu Polskich Radach Ludowych, czyli Łaszewski mógł dobierać ludzi, których już znał przynajmniej od 1918 lub początku 1919 roku. Warto podkreślić, że Niemcy swoimi szykanami i groźbą represji zmusili już wiosną i latem 1919 roku część działaczy polskich do wyjazdu z Pomorza. Wśród nich był też Łaszewski, który opuścił Gdańsk i schronił się wówczas w Poznaniu, gdzie nawiązał współpracę z Ministerstwem byłej Dzielnicy Pruskiej, R. Wapiński, *Życie polityczne Pomorza w latach 1920-1939*, Warszawa – Wrocław - Toruń 1983, s. 38-40; K. Przybyszewski, *Stefan Łaszewski (1862-1924)*, TSB, t. I, s. 164-165.

²⁵ K. Roguski, *Przyniesli upragnioną wolność. Generali Józef Haller, Błękitna Armia i ziemia pomorska*, w: *Ludzie wolności w regionie kujawsko-pomorskim*, pod red. Michała Białkowskiego, Zdzisława Biegańskiego, Wojciecha Polaka, Toruń 2014, s. 56.

²⁶ Łaszewski zawodową karierę kontynuował (do 1924 roku) na stanowisku prezesa nowo powołanego organu (ustawą z 3 sierpnia 1922 roku) Najwyższego Trybunału Administracyjnego (I Prezesem NTA był Jan Sawicki – jeden z Prezesów Sądu Najwyższego od 1919), R. Wapiński, *Życie polityczne ...*, s. 59; także dział Historia na stronach nsa.gov.pl.

²⁷ Na stanowisku wojewody Łaszewskiego w lipcu 1920 r. zastąpił inny pomorski działacz, związany z Narodową Partią Robotniczą Jan Brejski, W. Pepliński, *Jan Brejski (1863-1964)*, SBPN, t. I, A-F, pod red. S. Gierszewskiego, Gdańsk 1992, s. 159-160.

²⁸ M. Orłowski, *Opowieść o toruńskich pomnikach ...*, s. 154.

przywrócony. Odbudowano go w 1997 r. z inicjatywy władz wojewódzkich ówczesnego województwa toruńskiego oraz działaczy Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Stał się szybko jednym z ważnych miejsc pamięci o polskiej walce z zaborcami i powrocie Pomorza do Polski. Od ponad dwudziestu lat umacnia się tradycja wspominania pierwszego wojewody w toruński „Dzień Niepodległości” (po zaborach), czyli co roku: 18 stycznia²⁹.

Drugim chronologicznie upamiętnieniem uhonorowano osobę, która wówczas jeszcze żyła, ale zajmowała najwyższą pozycję w państwie. Toruń doczekał się upamiętnień Józefa Piłsudskiego jeszcze w latach dwudziestych XX wieku, ale oczywiście już po zamachu majowym z 1926 r., gdyż dopiero wówczas zaczęła tak mocno rosnąć pozycja marszałka, że upamiętnienia stały się możliwe za życia³⁰. Wielki ośrodek garnizonowy, przy jednym ze swoich centrów, jakim był plac Św. Katarzyny, upamiętnił marszałka w 1928 roku. Zlokalizowane było obok koszar 63 Toruńskiego Pułku Piechoty³¹. Należy podkreślić ważną okoliczność, towarzyszącą budowie tego znacznego objętościowo³², a istotnego także pod względem rangi politycznej upamiętnienia. Otóż w wyniku oporu lokalnych władz miejskich zbudowano go na gruncie należącym do wojska³³. Podkreślić należy, że formalnie był to nie tyle pomnik Piłsudskiego, a Pomnik Dziesięciolecia Niepodległości (co nawiązywało do 11 listopada 1918 r.) Jednak faktycznie w jego centralnej części była usytuowana tylko jedna postać, a ściślej płaskorzeźba Marszałka. Po bokach umieszczono, tak jak u wojewody Łaszewskiego, tylko że w znacznie większym formacie: orła białego i pomorskiego gryfa.

²⁹ Zobacz np. na stronach portalu torun.pl (zapis z 18.01.2018 r.) bardzo bogatą fotorelację z „nieokrągłej” 98. rocznicy z 18 stycznia 2018 roku, gdy liczna reprezentacja mieszkańców wzięła udział w upamiętnieniu.

³⁰ Pierwsze, ale tylko tymczasowe upamiętnienie Piłsudskiego wybudowano na Bydgoskim Przedmieściu podczas Wystawy Ogrodniczo-Przemysłowej, M. Orłowski, *Opowieść o toruńskich pomnikach ...*, s. 156.

³¹ Na temat tej ważnej jednostki toruńskiego garnizonu zob.: W. Rezmer, *Garnizon Torunia w latach 1920-1939*, w: *Historia Torunia*, pod red. Mariana Biskupa, t. III, cz. II, *W czasach Polski Odrodzonej i okupacji niemieckiej (1920-1945)*, s. 244-248.

³² Zdjęcie tego nieistniejącego dziś, zburzonego przez Niemców upamiętnienia zamieszczono w cytowanej wyżej *Historii Torunia*, t. III, cz. II, s. 831, fot. 36. Można je zobaczyć także na okładce pracy: P. Olstowski, *Obóz pomajowy w województwie pomorskim w latach 1926-1939*, Warszawa 2008.

³³ M. Golon, *Obchody rocznic odzyskania niepodległości na Pomorzu od lat dwudziestych do dziewięćdziesiątych*, w: *Drogi do Niepodległości. Ziemie polskie w dobie odbudowy Państwa Polskiego. Studia* pod red. M. Wojciechowskiego i Zbigniewa Karpusa, Toruń 2003, s. 219-231.

Warto dodać, że jeszcze kilka miesięcy przed odsłonięciem tego pomnika na Placu Św. Katarzyny, na Pomorskiej Wystawie Ogrodniczo-Przemysłowej zorganizowanej latem 1928 roku na Bydgoskim Przedmieściu, na krótko pojawił się pierwszy w mieście tymczasowy pomnik marszałka, w klasycznej figuratywnej formie w galowym mundurze, ale usadowiony w fotelu.

Do 1939 roku stało się miejscem uroczystości państwowych³⁴. Ważnym upamiętnieniem była także nazwa toruńskiego mostu drogowego przez Wisłę, który nosił nazwę Józefa Piłsudskiego. Jednak w 1939 roku Niemcy zniszczyli upamiętnienie na placu św. Katarzyny, a most przemianowali. Komuniści po 1945 roku nie byli zainteresowani żadnym z tych upamiętnień i ich nie przywrócili. Dopiero po upadku PRL-u rozpoczęła się dyskusja i stopniowo pojawiły się upamiętnienia. Najważniejsze z nich, czyli nowy pomnik Piłsudskiego w Toruniu, stanął przy ówczesnym Placu Rapackiego, w jego części zachodniej³⁵. Wybudowanie w sierpniu 2000 roku tego zupełnie nowego pomnika było bardzo ważnym elementem uczczenia 80. rocznicy zwycięstwa w bitwie warszawskiej, przełomowego sukcesu w całej wojnie polsko-bolszewickiej. Lokalizacja na jednym z centralnych placów miasta, przy zachodnim wejściu na starówką, w otoczeniu pięknej zieleni, na dobrym postumencie, uczyniło z czterometrowego pomnika marszałka Piłsudskiego dużą ozdobę całej okolicy³⁶. Bardzo ważnym elementem tego uczczenia wybitnego polityka i żołnierza jest trwała dedykacja na pomniku: *MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI 1867-1935. WSKRZESICIELOWI PAŃSTWA POLSKIEGO, HONOROWEMU OBYWATELOWI TORUNIA W 80. ROCZNICĘ BITWY WARSZAWSKIEJ MIESZKAŃCY TORUNIA I ZIEMI CHEŁMIŃSKIEJ*³⁷. Plac przed pomnikiem od początku stał się bardzo ważnym miejscem uroczystości państwowych organizowanych w Toruniu. Warto w tym miejscu podkreślić, że pomimo bardzo rzadkich wizyt w regionie (jedyna oficjalna wizyta w czerwcu 1921 r.), to jednak związki Piłsudskiego z Pomorzem były ważne. Najistotniejsza była oczywiście rola Naczelnika Państwa w latach 1918-1920, gdy zbudowano fundamenty państwa i obroniono je przed największymi zagrożeniami. To Marszałek oddelegował Józefa Hallera do zajęcia Pomorza z Toruniem w styczniu i lutym 1920 roku. To on był też jednym z najważniejszych autorów sukcesu w wojnie z bolszewikami, która pomorskiemu regionowi zagroziła, tak jak i całą Polsce. Jako ciekawostkę warto też wspomnieć pierwszy kontakt z Pomorzem, a ściślej z nie włączonym w skład II Rzeczypospolitej Gdańskiem. W lipcu 1917

³⁴ Organizowano m.in.: defilady oraz składano kwiaty. Okazją były święta wojskowe, a także imieniny marszałka, obchodzone 19 marca.

Przykładowy opis takiej uroczystości z 1931 r. zob.: M. Wojciechowski, *Życie polityczne Torunia w latach 1920-1939*, w: *Historia Torunia*, t. III, cz. II, s. 186-187.

³⁵ Współcześnie cały obszar pomiędzy obecnymi: ulicą Bydgoską, al. 500-lecia, ul. Mickiewicza i al. Jana Pawła II nosi nową nazwę: „Parku 100-lecia powrotu Torunia do wolnej Polski”.

³⁶ Projekt pięknego pomnika, którego atrakcją jest uzbrojenie marszałka w szablę, wykonał gdyński artysta rzeźbiarz Stanisław Szwechowicz oraz Bruno Wandtke.

³⁷ Honorowe obywatelstwo Torunia Józef Piłsudski otrzymał pośmiertnie, 14 maja 1935 roku. Należy podkreślić, że na uroczystości pogrzebowe marszałka do Warszawy i Krakowa została wysłana z Torunia oficjalna delegacja, a uroczystości pogrzebowe zorganizowano też w Toruniu.

M. Wojciechowski, *Życie polityczne ...*, dz. cyt., s. 188.

r. aresztowany przez Niemców w Warszawie po kryzysie przysięgowym, był przez tydzień więziony w istniejącym do dziś gdańskim więzieniu przy ul. Kurkowej, wraz z płk. Kazimierzem Sosnowskim. Z Gdańska zostali przewiezieni do twierdzy w Magdeburgu³⁸.

Poruszona wyżej sprawa upamiętnienia w mieście marszałka Piłsudskiego nieuchronnie przywołuje także innego wybitnego wodza tamtej epoki, sprzed ponad stu lat i wzmiankowanego już kilkakrotnie, czyli generała Hallera. Ponad dwadzieścia lat temu, gdy odsłaniano w 2000 roku pomnik marszałka Piłsudskiego, a most przez Wisłę także już odzyskał jego patronat, pojawiły się na Pomorzu liczne głosy, że brak cały czas godnego upamiętnienia innego bohatera odzyskanej po zaborach wolności – Józefa Hallera. Bohatera walki o wolność, który związał się z Pomorzem niezwykle mocno od stycznia i lutego 1920 roku, a później aż do końca sierpnia 1939 r.³⁹ Należy też dodać, że w 1920 roku Hallerowi wybudowano upamiętnienie, które zostało zniszczone w czasie niemieckiej okupacji⁴⁰. W 2012 r. ten ewidentny „pomnikowy” brak uzupełniono dobrą wolą i aktywnością władz wojewódzkich, miejskich i licznych społeczników. W południowo-wschodnim narożniku placu Świętej Katarzyny stanął piękny, na stosownie dużym postumencie, klasyczny figuratywny pomnik dowódcy Frontu Pomorskiego. Józef Haller na Pomorzu już tylko z racji tej zleconej mu przez Piłsudskiego funkcji uosabiał odzyskanie niepodległości najmocniej ze wszystkich dowódców, a wcześniej miał ponadto pod swoją komendą w „Błękitnej Armii” (Armii Polskiej we Francji) w latach 1918-1919 wiele tysięcy Pomorzan i innych mieszkańców byłej dzielnicy pruskiej. Jednak najważniejsza była rola dowódcy Frontu Pomorskiego, gdyż to właśnie w związku z nią był w gronie pierwszych przedstawicieli odradzającej się już w pełni Polski, który oficjalnie odwiedził wolny już Toruń. Uroczysty wjazd do miasta i wielkie powitanie na Dworcu Toruń Miasto oraz uroczysta połowa msza 21 stycznia 1920 roku było jednym z najbardziej uroczystych akcentów powrotu Pomorza do Polski⁴¹. Także po 1920 roku zachował, czy raczej nawiązał bliższe

³⁸ *Pomorscy ojcowie niepodległości. Historia i pamięć*, pod red. Krzysztofa Drazby, Gdańsk 2019, s. 27-28.

³⁹ Chronologię tego związku z Toruniem należy uznać za niezwykle symboliczną. 21 stycznia 1920 roku pierwsze triumfalne przybycie, i smutne tuż przed wybuchem wojny pożegnanie z 30 sierpnia 1939 roku.

K. Kaczmarek, W. J. Muszyński, R. Sierchuła, *Generał Józef Haller 1873-1960*, Warszawa 2017, s. 51-62.

⁴⁰ M. Orłowski, *Opowieść o toruńskich pomnikach ...*, s. 149.

⁴¹ Józefa Hallera na placu dworcowym witali m.in. dowódca wojsk polskich w mieście płk Stanisław Skrzyński, burmistrz Otton Steinborn, wojewoda pomorski Stefan Łaszewski i starosta krajowy Józef Wybicki. W uroczystej mszy świętej wzięli udział księża Różycki, Marchlewski, Przewoski, oraz najważniejszy chyba wśród nich ojciec Zygmunt Rydlewski (1868-1941) ze Zgromadzenia Ducha Świętego, kapelan Armii Hallera. Kazanie wygłosił ks. Józef Wysiński, proboszcz toruńskiej parafii NMP. Z kolei ks. Antoni Borowski z Włó-

i pogłębione związki z Pomorzem, w tym z Toruniem gdzie często bywał, a jeszcze bardziej wzmocnił, gdy osiadł (od 1932 roku na stałe) wraz z żoną i synem w majątku Gorzuchowo, między Chełmnem a Grudziądem⁴². Pomnik Józefa Hallera został wykonany przez Andrzeja Borcza u zbiegu ulicy Piastowskiej i placu Św. Katarzyny. Odślonięty został w 139 urodziny generała – 13 sierpnia 2012 roku Klasyczna, figuratywna rzeźba na dużym postumencie została podpisana i dedykowana, z podkreśleniem znaczenia dla miasta i regionu: *Dowódcy Frontu Pomorskiego wyzwolicielowi Torunia w styczniu 1920 roku. Honorowemu Obywatelowi Naszego Miasta*⁴³. Warto dodać, że generał Haller doczekał się także pięknego upamiętnienia trwałego (mniej mocnego niż pomnik, ale na pewno trwałego na przynajmniej kilka lat), czyli wielkiego muralu na ścianie jednego z kilkupiętrowych bloków przy ul. Matejki, przed skrzyżowaniem z ulicą Gałczyńskiego, jadąc od ulicy Bema. Dodać oczywiście należy także czasowe, ale eksponowane przez wiele miesięcy upamiętnienie J. Hallera na banerach na Urzędzie Miejskim, oraz na Urzędzie Marszałkowskim (tam wraz z Józefem Piłsudskim i Stefanem Łaszewskim).

Kilka zdań warto poświęcić pomnikowi, który zdobi dzisiaj placyk przed głównym wejściem do Urzędu Marszałkowskiego, a jest dedykowany ostatniemu przed wojną wojewodzie pomorskiemu, temu który m.in.: połączył w jednym województwie Toruń z Bydgoszczą i Włocławkiem. Wydawałoby się, że dodanie Władysława Raczkiewicza do upamiętnień związanych z podkreślonym w tytule artykułu 1920 rokiem nie jest uzasadnione. Rzeczywiście bowiem nie był on związany z pomorskim rokiem 1920, ale podobnie jak Józef Piłsudski (oczywiście Naczelnik na znacznie wyższym, a ściślej najwyższym, szczeblu), był już wówczas bardzo aktywny w walce o niepodległość. Od czerwca 1917 roku należał do czołowych działaczy polskich w Rosji. W latach 1918-1920 walczył z bolszewikami, m.in. na Mińszczyźnie i Wileńszczyźnie. Rozpoczął też wówczas pracę w polskiej administracji, będąc w 1919 roku faktycznie polskim wojewodą mińskim, a w grudniu 1920 roku został delegatem Rządu RP przy rządzie Litwy Środkowej w Wilnie. Od czerwca 1921 r. jako minister spraw wewnętrznych (po raz pierwszy) rozpoczął już karierę na szczeblu centralnym, którego jednym z elementów było objęcie na trzy lata urzędu wojewody pomorskiego (1936-1939). Zwieńczeniem kariery Raczkiewicza w służbie publicznej było sprawowanie urzędu Prezydenta RP na uchodźstwie w latach 1939-1947⁴⁴. Niewątpliwie spośród wielu polityków

clawskiego Seminarium Duchownego odczytał list z życzeniami od biskupa włocławskiego ks. Stanisława Zdzitowieckiego.

K. Roguski, *Przynieśli upragnioną wolność ...*, dz. cyt., s. 55-57.

⁴² Tamże, s. 63-65.

⁴³ Tamże, s. 66.

⁴⁴ K. Moskała, M. Supruniuk, *Władysław Raczkiewicz 1885-1947. Prezydent RP na uchodźstwie. Biografia faktograficzna*, Warszawa 2020, s. 8-50.

szczebla centralnego, którzy mieli związki z Pomorzem, Władysław Raczkiewicz miał jedno z największych i co istotniejsze zapisał się pozytywnie⁴⁵. Od lipca 1936 roku przez ponad trzy lata administrował województwem pomorskim, będąc m.in. głównym realizatorem budowy „Wielkiego Pomorza”, czyli powiększenia województwa o kilkadziesiąt procent, poprzez włączenie ośmiu powiatów i dwóch miast wydzielonych (Bydgoszczy i Włocławka) z województw poznańskiego i warszawskiego⁴⁶. Zmarł już dwa lata po wojnie, w czerwcu 1947 roku, na uchodźstwie w Walii, co zresztą było wyjątkowo symboliczne, bo urodził się także poza ziemiami polskimi – w dalekim, gruzińskim Kutaisi⁴⁷. Na upamiętnienie w Toruniu, przede wszystkim jako wojewoda pomorski, czekał od śmierci ponad pół wieku. Najpierw nazwano jego imieniem salę w Urzędzie Wojewódzkim, a prawie dziesięć lat później, w 2010 roku upamiętniono go w klasycznej formie figuratywnego pomnika, chociaż w rzadziej spotykanej wcześniej (ale wówczas i później coraz modniejszej) formule pomnika bez postumentu („bliżej ludzi”), czyli postawionego bezpośrednio na chodniku. Pomnik autorstwa znanego toruńskiego artysty rzeźbiarza Zbigniewa Mikieliewicza stanął przed samym wejściem do urzędu, stając się niewątpliwie jego ozdobą.

Z perspektywy obchodów stulecia niepodległości, tak w ujęciu centralnym (1918-2018), jak i regionalnym, czyli pomorskim (1920-2020), postać Władysława Raczkiewicza ma duże znaczenie. To ważny polityk okresu odbudowy państwa w okresie I wojny światowej i późniejszym. Z wyjątkową funkcją w biografii, prezydenta RP na uchodźstwie, w czasie najstraszniejszym czyli II wojny światowej i początków komunistycznego zniewolenia. Upamiętnienie Raczkiewicza, to nie tylko odwołanie do jego roli jako wojewody w ostatnich trzech latach przed II wojną światową, ale też oddanie hołdu jednemu z twórców (a były ich tysiące na wyższym szczeblu i miliony niżej, jak chociażby cała 950 tysięczna armia w wojnie polsko-bolszewickiej) Polski Odrodzonej. Kontekst 1920 roku jest więc uzasadniony, chociaż w odniesieniu do innych regionów niż Pomorze. Gdy pełnił liczne funkcje w Warszawie oczywiście chcąc nie chcąc musiał już mieć związki z Toruniem i województwem pomorskim. Należy dodać, że na pomniku jest krótkie tylko scharakteryzowanie postaci (*Władysław Raczkiewicz. Prezydent RP na uchodźstwie 1939-1947, Marszałek Senatu RP 1930-1935, Wojewoda Pomorski 1936-1939*), z pominięciem ważnego okresu 1917-1929 i koncentracją wyłącznie

⁴⁵ P. Olstowski, *Obóz pomajowy w województwie pomorskim w latach 1926-1939*, Warszawa 2008, s. 61-62.

⁴⁶ S. Salmonowicz, *Podziały terytorialne i organizacja administracji w województwie pomorskim*, w: *Historia Pomorza, t. V (1918-1939), Województwo pomorskie i Wolne Miasto Gdańsk, cz. 1. Ustrój, społeczeństwo i gospodarka*, red. Szczepan Wierchosławski i Przemysław Olstowski, Toruń 2018, s. 74.

⁴⁷ *Londyńska reduca. Władysław Raczkiewicz (1885-1947)*, red. J. Kłaczkow, M. Golon, K. Kania, Z. Girzyński, Toruń 2017.

na trzech najważniejszych stanowiskach, jakie sprawował⁴⁸. Warto podkreślić, że osiem lat po postawieniu pomnika, w Toruniu upamiętniono W. Raczkiewicza wielką inwestycją drogową, czyli Północną Średnicową Trasą, której nadano imię Prezydenta. Akt uroczystego odsłonięcia nowej nazwy odbył się 18 stycznia 2018 roku, w 98. rocznicę powrotu Pomorza do Polski, czyli w bezpośrednim nawiązaniu do 1920 roku⁴⁹.

Poza wspomnianymi czterema pomnikami dedykowanymi konkretnym, pojedynczym, bardzo wybitnym współtwórcom niepodległej Polski, warto wspomnieć o najnowszym upamiętnieniu, tym razem zbiorowym. W sierpniu 1920 r. wybudowano, a ściślej odbudowano pomnik wojsk balonowych. W przeciwieństwie do wielu innych pomników, czy innych upamiętnień, ma on w sobie szerszy zakres osób imiennie upamiętnianych. To dwudziestu młodych ludzi z różnych stron Polski, którzy w formacji wojsk balonowych trafili na najważniejszą i najcięższą z wojen o odbudowę i ocalenie Rzeczypospolitej, czyli wojnę z bolszewicką Rosją. Jednostka wojsk aeronautycznych (balonowych) w Toruniu była na początku 1920 roku jedną z trzech w Polsce, obok Poznania, gdzie powstała już na wiosnę 1919 roku oraz Legionowa. Wykorzystywała poniemiecką infrastrukturę, która pozostała po zaborcach, w Toruniu było to m.in. lotnisko, grupa obiektów przy ul. Balonowej (hala sterowców) i w innych częściach miasta. Już na początku 1920 roku jednostki balonowe zaczęły być kierowane na front wschodni, a wiosną 1920 roku już trzy bataliony pełniły tam aeronautyczną służbę, wykorzystując swoje techniczne możliwości w walce z bolszewikami. Podczas odwrotu, w najtrudniejszej fazie wojny jednostki (bataliony) balonowe zostały przeformowane w pułk aeronautyczny, ale służący już nie jako służba aeronautyczna, a jako jednostka piechoty. Do tej jednostki włączono też Batalion Balonowy z Torunia. Już jako jednostka spieszona brała udział w walkach z bolszewikami na odległym od Pomorza Podlasiu i północnej Lubelszczyźnie, nad rzeką Bug. Poległo w nich co najmniej dwudziestu żołnierzy⁵⁰, wśród nich dwóch młodych podporuczników

⁴⁸ Oczywiście bogaty życiorys W. Raczkiewicza wyraźnie utrudniał wypisanie wszystkich funkcji, ale należy podkreślić, że ministerialne funkcje w kilku rządach, to były stanowiska równie, albo czasem i bardziej znaczące.

W. Korpalska, *Raczkiewicz Władysław (1885-1947)*, w: *SBPN, t. 4, R-Ż*, s. 26-27.

⁴⁹ Portal miejski: torun.pl, informacja z 18 stycznia 2018 roku.

⁵⁰ Wśród poległych byli: śt. szer. Wacław Antkowiak, kapral Zygmunt Kamiński; szer. Józef Robak; szer. Józef Szafranski; szer. Ignacy Tomaszewski; szer. Tadeusz Wojciechowski; szer. Władysław Żaba; szer. Tomasz Żarski; kapral Jerzy Jackowski; st. szer. Franciszek Adamski; szer. Stanisław Błaszczyk; szer. Sylwester Dróbka; szer. Szymon Fajgenblat; szer. Jan Kostój; szer. Józef Krzyżanowski; szer. Stanisław Majewski. Wszystkie nazwiska zostały zgromadzone i zweryfikowane przez Oddziałowe Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN w Gdańsku, i następnie wyrzyte na dwóch bokach postumentu pomnika.

obserwatorów: ppor. Bronisław Lubański⁵¹ i ppor. inż. Edward Sachs⁵² oraz dwóch podchorążych obserwatorów: Zygmunt Pągowski i Stanisław Ossek. To właśnie tej dwudziestoosobowej grupie obrońców Ojczyzny, którzy oddali dla niej życie, a także na pamiątkę odrodzenia Polski, wybudowano pierwszy pomnik na postumencie z kamieni polnych w 1934 r. Trzy lata później wystawiono żołnierzom wojsk balonowych nowy, znacznie większy i bardzo piękny pomnik w Parku Miejskim na Bydgoskim Przedmieściu. Odsłonięto go w święto Wojsk Balonowych 5 maja 1937 r. Piękna rzeźba orła na wysokim granitowym postumencie tworzyła dostojne upamiętnienie poległych i jednocześnie była ozdobą parku⁵³. Autorem był wybitny rzeźbiarz Michał Kamiński⁵⁴, znany m.in.: z warszawskiego przepięknego pomnika premiera Ignacego Paderewskiego w Parku Ujazdowskim. Korzystając z dobrze zachowanej dokumentacji, w tym także z zachowanych zdjęć pomnika z 1937 r., w 2019 r. piękną rzeźbę orła wieńczącego monument wykonał toruński artysta rzeźbiarz Michał Jagodziński-Jegenmeer. Przez kilka miesięcy

⁵¹ B. Lubański (ur. 10.04.1901 we wsi Wołosówka na Wołyniu – zginął najprawdopodobniej 2.08.1920 we wsi Platerów, pow. Łosice). W 1918 roku ukończył szkołę średnią w Winnicy. W 1919 roku wyjechał do Poznania, gdzie rozpoczął studia na Uniwersytecie, ale szybko je przerwał i ochotniczo zgłosił się do Armii Wielkopolskiej. We wrześniu ukończył kurs oficerskiej szkoły aeronautycznej, a w październiku mianowany na stopień podporucznika. W lutym 1920 roku został wraz z II batalionem aeronautycznym skierowany na front wojny polsko-bolszewickiej. Zasłużył się walką powietrzną balonu z sowieckim aeroplanem, podczas przeprawy bolszewików przez Dniepr. W lipcu jego jednostka została użyta w walkach jako piechota. Pośmiertnie wyróżniony Orderem Virtuti Militari, zwłoki przewieziono do Warszawy i pochowano na Powązkach. W zasobach internetowych przywoływana jest przedwojenne publikacja: Marian Romeyko, *Ku czci poległych lotników. Księga Pamiątkowa*, Wydawnictwo Komitetu Budowy Pomnika Poległych Lotników, Warszawa 1933, w której zawarto dane dotyczące niektórych poległych baloniarzy.

⁵² Ppor. E. Sachs urodził się w Łodzi 8.09.1896 roku – zginął 5.08.1920 r. w bitwie pod Sarnakami. Ukończył warszawskie gimnazjum Konopczyńskiego oraz Politechnikę w Zurychu. W maju 1919 r. wstąpił do Wojska Polskiego. Skierowany na pierwszy oficerski kurs Szkoły Aeronautycznej. W marcu 1920 r. objął stanowisko referenta w Sekcji Aeronautyki Departamentu Żeglugi Powietrznej Ministerstwa Spraw Wojskowych. Pochowany na Powązkach. Wyróżniony Krzyżem Walecznych; Dane ze strony internetowej: niebieskaeskadra.pl.

⁵³ Zobacz materiały przygotowane na okolicznościową wystawę powstałą głównie staraniami Towarzystwa Miłośników Torunia: „Przywróćmy Toruniowi przygotowaną przez Komitet Organizacyjny Odbudowy Pomnika Wojsk Balonowych” (materiały z wystawy zamieszczano w informacjach internetowych, m.in. na stronach miejskich, ToMiTo oraz IPN).

⁵⁴ M. Kamiński (1893-1944), wybitny rzeźbiarz oraz utalentowany malarz, pochodzący z powiatu orszańskiego na dalekich wschodnich kresach dawnych ziem polskich był także bardzo dzielnym żołnierzem (służbę zakończył w 1929 roku w randze majora), m.in.: uczestnikiem walk z bolszewikami. Istotne było też to, że jego rodzonym bratem był major Konstanty Andrzej Rolicz-Kamiński (1891-1981), dowódca 2., a później 1. Batalionu Balonowego (1934-1939), który stacjonował w Toruniu. Konstanty Kamiński już w styczniu 1920 roku był w Toruniu, wówczas jako porucznik obserwator w III Batalionie Aeronautycznym, który przejmował ponemieckie wyposażenie potrzebne baloniarzom. Batalion został włączony w skład Dywizji Pomorskiej dowodzonej przez płk Stanisława Skrzyńskiego (1877-1935).

zdobiła ona dziedziniec perły toruńskiej starówki, czyli Ratusza Staromiejskiego. 14 sierpnia 2020 r., dokładnie w setną rocznicę wielkiego zwycięstwa nad bolszewikami, oraz identyczną rocznicę śmierci upamiętnionych pomnikiem żołnierzy wojsk balonowych, piękny orzeł z brązu zwieńczył odbudowany pomnik w Parku Miejskim na Bydgoskim Przedmieściu.

Gdyby dokładnie szukać, w mieście Toruniu można wskazać jeszcze szereg innych obiektów, nawiązujących do tradycji odradzania się Polski, do roku 1920 i lat następnych, np.: kilka upamiętnień Szkoły Oficerskiej Marynarki Wojennej, czy różnych postaci ważnych dla historii miasta, przykładowo wybitnego malarza Juliana Fałata. To ten krakowiak przez większość życia, ale przez kilka lat także torunianin, pozostawił jedno z najważniejszych malarskich relacji z zaślubin Polski z morzem w lutym 1920 r.⁵⁵ Jednak wymienione wcześniej upamiętnienia, to generalnie najważniejsza grupa obiektów upamiętniających 1920 rok. Jednak to nie koniec tematu. Na kwestię pamięci o 1920 roku można bowiem spojrzeć jeszcze z innej perspektywy. Otóż wielu bohaterów zaangażowanych w walkę o odzyskanie niepodległości, a także o jej umocnienie, około dwadzieścia lat później, stało się pierwszym celem niemieckich zbrodni w pierwszych miesiącach II wojny światowej. To była ewidentnie niezwykle okrutna, ludobójcza zemsta za to, że Polacy wybili się na niepodległość⁵⁶. Niemcy realizowali zresztą szerszy projekt zbrodniczych działań, którego efektem na terenie województwa pomorskiego było zamordowanie kilkudziesięciu tysięcy polskich obywateli, być może nawet było to 30 tysięcy ofiar, z których imiennie możemy opisać, nie zawsze precyzyjnie, najwyżej kilkanaście tysięcy⁵⁷.

⁵⁵ Oczywiście najbardziej znane jest malarskie wyobrażenie, w ciepłych barwach, Wojciecha Kossaka, ale zupełnie inna, w chłodniejszych barwach namalowana wizja Juliana Fałata także warta jest wspomnienia. Wybitny malarz, ale także żołnierz, m.in.: w 1915 roku walczył w Legionach, wstąpił ochotniczo do wojska w 1919 roku, a w styczniu i lutym 1920 roku wraz z innymi artystami brał udział w przejmowaniu Pomorza, w tym także w uroczystości zaślubin Polski z morzem w Pucku 10 lutego 1920 roku, był więc bezpośrednim świadkiem wydarzeń. J. Bełkot, *Julian Fałat (1853-1929)*, TSB, t. I, s. 96-98.

⁵⁶ Dokładnie to oddaje tytuł jednej z rocznicowych (konferencja odbyła się w 80. rocznicę wybuchu wojny) akcji upamiętniających, połączonych z naukową debatą: *Rozstrzelana Niepodległość. Ofiary zbrodni pomorskiej 1939*, Materiały XXIX sesji naukowej w Toruniu z 22 listopada 2019 roku, pod red. Tomasza Cerana, Toruń 2020, ss. 160. Wydawnictwo powstało wspólnym wysiłkiem Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu oraz Delegatury IPN w Bydgoszczy. Tytuł konferencji zaproponowałem osobiście jeszcze w 2018 roku.

⁵⁷ T. Ceran, I. Mazanowska, M. Tomkiewicz, *Zbrodnia Pomorska 1939*, Warszawa 2018, s. 6-47; zob. też T. Ceran przy współpracy Mirosława Sprengera, *Teka Edukacyjna IPN: Zbrodnia Pomorska 1939*, Bydgoszcz-Gdańsk-Warszawa 2019 (cały ten obszerny materiał, w tym esej historyczny i wiele innych danych zamieszczono także w otwartym zasobie internetowym pod adresem: zbrodniapomorska1939.pl).

Precyzyjniej możemy określić miejsca zbrodni: to aż 400 miejsc, gdzie Niemcy mordowali swojej ofiary, i potajemnie je pogrzebali⁵⁸.

Na terenie Torunia, a w zasadzie i w 1939 roku i współcześnie na jego bliskich obrzeżach, w Lesie Barbarka, znajduje się jeden z takich strasznych dołów śmierci położony w okolicy o bogatej tradycji kulturowej, w tym religijnej⁵⁹. Zamordowano tam jesienią 1939 roku co najmniej kilkuset mieszkańców miasta i powiatu, szacuje się, że około sześciuset. Dokładnie ustalono dane i szersze losy prawie trzystu ofiar⁶⁰. Zanim Niemcy przystąpili do metodycznego mordowania ofiar, przeprowadzili wielką falę aresztowań osób zasłużonych dla akcji niepodległościowej. Objęła ona przedstawicieli wszystkich grup społecznych, zawodowych i stanów. Duchownych, urzędników, ziemian, nauczycieli. Wśród nich był m.in. aresztowany już we wrześniu 1939 roku jeden z ważniejszych działaczy niepodległościowych jeszcze w czasach konspiracji antypruskiej, ksiądz Feliks Bolt⁶¹. Śmierć poniósł tam m.in. jeden z „Pomorskich Ojców Niepodległości”, którego można ustawić w jednym szeregu ze Stefanem Łaszewskim i innymi działaczami – dr Paweł Ossowski. Polski adwokat i działacz społeczny, od 1910 r. związany z Chełmnem, a w czasie I wojny światowej, także z Grudziądem. Zasłużony dla sprawy polskiej zarówno w okresie starań o zrzucenie jarzma zaborów (m.in. prezes polskiej Powiatowej Rady Ludowej w Chełmnie), jak i w utrwalaniu wolności, m.in.: jako współorganizator obrony Pomorza przed bolszewikami w 1920 r. Od 1922 r. związał się już na stałe z Toruniem, gdzie aktywnie działał politycznie w strukturach ruchu narodowego oraz zawodowo, jako prawnik. Zamordowany został na Barbarce 28 października 1939 roku⁶². Inną z ofiar był ziemianin, a zarazem zasłużony polski działacz narodowy Leon Czarliński z Brąchnówka⁶³. Wśród ofiar niemieckiej zbrodni, pogrzebanym w Lesie Barbarka był także Jan

⁵⁸ Toruński Park Pamięci Ofiar Zbrodni Pomorskiej 1939 z centralnie usytuowanym dużym pomnikiem właśnie do tych czterystu miejscowości bardzo mocno się odnosi. W pomniku wyryto nazwy ich wszystkich, przypominając w dramatycznej formule „rozstrzelanego domu”, na jednej z symbolicznych „ścian”, jak wielka to była zbrodnia. Jak dokładnie spustoszyła całe Pomorze. Każde miasto i każdy powiat, każda gmina i ponadto prawie każda najmniejsza wioska miała swoje ofiary w ramach tej ludobójczej operacji.

⁵⁹ S. Grochowina, W. Rozyrkowski, *Barbarka. Miejsce kultu, męczeństwa i pamięci*, Toruń 2019, s. 7-29.

⁶⁰ Dokładnie imienna lista ustalonych ofiar to 298, a ponadto 33 nazwiska osób, których śmierć w lasach Barbarki nie jest w pełni udokumentowana. S. Grochowina, J. Sziling, *Barbarka. Miejsce niemieckich egzekucji Polaków z Torunia i okolic (październik-grudzień 1939)*, Toruń 2009, s. 17-41.

⁶¹ Ks. Feliks Bolt po aresztowaniu w swojej parafii Srebrniki pod Kowalewem Pomorskim został przewieziony do niemieckiego obozu dla Polaków w Gdańsku Nowym Porcie, a następnie do KL Stutthof, gdzie w kwietniu 1940 r. poniósł śmierć.

⁶² K. Przybyszewski, *Ossowski Paweł (1878-1939)*, TSB, t. 2, Toruń 2000, s. 186-188.

⁶³ P. K. Kuty, *Leon Czarliński (1899-1939)*, SBPN, t. I, A-F, Gdańsk 1997, s. 267-268.

Donimirski (1888-1939) z Łysomic – Prezes Pomorskiej Izby Rolniczej⁶⁴. Zasłużeni nauczyciele, jak kierownik szkoły w Kaszczorku Władysław Dąbrowski (1939-1898) czy Feliks Dolatowski z Torunia (1888-1939). Wśród pomordowanych były także kobiety-nauczycielki, zabijane szczególnie za aktywność na polu harcerstwa: Stanisława Jaworska (1902-1939) ze szkoły na Wrzosach (wówczas była to wieś pod Toruniem, dziś dzielnica miasta); Kazimiera Maćkowiak (1884-1939) – kierowniczka szkoły w Złotorii oraz Wanda Palenica (1902-1939) nauczycielka z Kamionek⁶⁵. Z miasta Torunia i powiatu toruńskiego Niemcy zamordowali jesienią 95 nauczycieli (54 z samego Torunia), z tego co najmniej ośmiu w Lesie Barbarka. Z całego województwa pomorskiego zamordowano wówczas około 730 osób⁶⁶.

Barbarka została upamiętniona już po wojnie, gdy krewni i inni bliscy szukali grobów pomordowanych i stawiali pierwsze upamiętnienia. Powstały już wówczas także upamiętnienia zbiorowe, jak np.: dedykowane licznym harcerzom wśród pomordowanych.

Najważniejsze upamiętnienie pomnikowe, co istotne połączone ze zbudowaniem trwałych tablic informacyjnych o ofiarach zbrodni, zrealizowano jednak dopiero w 2009 roku. Była to 70. Rocznica wybuchu wojny i oczywiście kontekst upamiętnienia był skoncentrowany na samej II wojnie światowej. Jednak można na ten pomnik spojrzeć także szerzej. Właśnie przez pryzmat biografii więcej niż połowy znanych z imienia i nazwiska ofiar. To byli Polacy zasłużeni dla sprawy narodowej właśnie w 1920 roku, często już wiele lat wcześniej, a aktywni później w odbudowie Polski na Pomorzu. Młodszy, jak chociażby działacze harcerscy, kontynuowali patriotyczne tradycje starszych. Niemieccy okupanci wraz z miejscową mniejszością niemiecką, której rola była ogromna w tej zbrodni, zgotowali im śmierć. Zamordowali ich właśnie za to, że w 1920 roku Polska odniosła wielki sukces. To bardzo dramatyczna refleksja o ogromnej cenie za naszą wolność.

⁶⁴ S. Grochowina, J. Sziling, *Barbarka. Miejsce niemieckich ...*, dz. cyt., s. 20. Na temat aktywności społecznej i politycznej J. Donimirskiego szerzej zob. P. Olstowski, *Obóz pomajowy ...*, m.in. s. 73-103. Warto dodać, że także inni Donimirscy, z odleglejszych od Torunia części regionu padli ofiarą podobnie motywowanych niemieckich represji, wśród nich był Witold Donimirski (1874-1939) z powiatu sztumskiego, zamordowany w grudniu 1939 roku w KL Sachsenhausen.

M. Golon, *Hitlerowska zemsta za plebiscyt. Polscy działacze narodowi w Prusach Wschodnich w latach 1918–1939/1945. Wybrane sylwetki*, w: *Polacy w Prusach Wschodnich i Zachodnich w latach 1918-1920*, pod red.: Wojciecha Zawadzkiego, Elbląg 2019, s. 324-360.

⁶⁵ S. Grochowina, J. Sziling, *Barbarka. Miejsce niemieckich ...*, dz. cyt., s. 22-27

⁶⁶ Andrzej Cieśla, *Wybrane z przeszłości w przyszłość*, Toruń 2020, s. 24-27, 67-71 (okolicznościowa publikacja przygotowana z okazji odsłonięcia upamiętnienia nauczycieli zamordowanych w 1939 roku, które odbyło się 3 października 2020 roku w Parku Pamięci Ofiar Zbrodni Pomorskiej 1939 roku w Toruniu).



Pomnik pierwszego wojewody pomorskiego Stefana Łaszewskiego w Toruniu
Fot. Autor artykułu



Pomnik Józefa Piłsudskiego w Toruniu
Fot. Autor artykułu

„Dołączenie” dołów śmierci z Barbarki do pomników skoncentrowanych na zwycięskim czasie lat 1918-1921, jest jednak uzasadnione właśnie swoistą rolą „dramatycznego epilogu” całej polskiej historii Pomorza sprzed wieku i sprzed osiemdziesięciu lat. Oczywiście z dzisiejszej perspektywy możemy spojrzeć też nieco inaczej. Pamiętajmy, że to perspektywa zarówno stulecia od odzyskania niepodległości, a także już ponad 75 lat od zakończenia II wojny światowej oraz ponad 30 lat od uwolnienia się od komunizmu, jako systemu władzy niesuwerennej i niedemokratycznej. Nie budzi dziś wątpliwość prawo Polaków do bycia gospodarzami Torunia, prawo do kultywowania polskiej kultury, pozostawanie częścią ponownie Odrodzonej Polski. Wielkie sukcesy lat 1918-1921, wielkie ofiary poniesione także wówczas, co dobrze ilustruje pomnik wojsk balonowych, a także ogromne ofiary poniesione w czasie II wojny światowej, co najlepiej ilustruje pomnik w Lesie Barbarka oraz Pomnik Ofiar Zbrodni Pomorskiej 1939 r., dzisiaj możemy łącznie postrzegać jako niezwykle ważną dla nas patriotyczną lekcję trudnej historii. Wolność nie została dana nam ani darmo, ani „tanio”. Wręcz przeciwnie. Musieliśmy za nią zapłacić ogromną cenę krwi i cierpienia, w obozach, więzieniach, na wygnaniu, w życiu szykanowanych i represjonowanych. Musieliśmy też wykazać się niezłomnością, sprawnością, umiejętnościami. Wszystkie te pomniki łącznie opowiadają właśnie o tym. Są hołdem oddanym

naszym przodkom za ich trud, poświęcenie, ofiarę, ale są też dla nas współczesnych ostrzeżeniem i wezwaniem do starań, aby nie dopuścić do ponownej konieczności aż tak kosztownych ofiar, tak wielkich konieczności wysiłku dla Ojczyzny. W pomnikach zakłeta jest biografia, los upamiętnianych z całym jej ciężarem. Im bardziej był nasycony dramatyzm, tym mocniejsze to przesłanie. Tym bardziej te pomniki są potrzebne i tym bardziej trzeba o nich dużo i często opowiadać. Szczególnie pokoleniom, które nie doświadczyły żadnej formy zniewolenia, nawet tej peerelowskiej sprzed 30 lat.

Słowa kluczowe: *pomniki, polityka historyczna, Toruń w XX wieku, Józef Piłsudski, Władysław Raczkiewicz, Józefa Haller, Stefan Łaszewski, wojska balonowe, Zbrodnia Pomorska 1939 roku*

Summary

M. Golon, Independence Monuments in Toruń – independence recovered in 1920 and “shot” in 1939. Historical reflections from the perspective of the century: 1920-2020

January 2020 marked the hundredth anniversary of Toruń's return to Poland after more than 120 years of annexation. This extremely important event was commemorated in various forms around the city. In addition, care has been taken to commemorate events more widely related to the restoration of independence, the reconstruction of the state, or important military events. Apart from memorials in cemeteries, the most important role was played by monuments dedicated to important political figures who contributed to the reconstruction of the free state. The first monuments were created as early as the interwar period, but during the Second World War they were destroyed by the German occupants, and the post-war Communist authorities were for several decades not interested, in either rebuilding them or erecting new monuments that would refer to the memory of 1920. The article deals with the issue of permanent commemorations in Toruń dedicated mainly to four outstanding figures: the first Pomeranian Voivode Stefan Łaszewski (1864-1924), the Chief of State, Marshal Józef Piłsudski (1867-1935); General Józef Haller (1873-1960) and the last Pomeranian Voivode before the war, and later the President of the Republic of Poland in exile Władysław Raczkiewicz (1885-1947). In addition, attention was drawn to two monuments dedicated to the events and at the same time to groups of figures: a monument to the soldiers of so called balloon troops killed in the war with the Bolsheviks in 1920 and a monument to several hundred victims of German crimes in 1939 in the Barbarka Forest, where many meritorious Poles died in 1920.

Keywords: *monuments, historical policy, Toruń in the 20th century, Józef Piłsudski, Władysław Raczkiewicz, Józefa Haller, Stefan Łaszewski, balloon army, Pomeranian Crime of 1939*

Bibliografia

- Bełkot Jan, *Gros Eugeniusz (1878-1947)*, w: Toruński Słownik Biograficzny, t. II, Toruń 2000, s. 105-107.
- Bełkot Jan, *Julian Fałat (1853-1929)*, Toruński Słownik Biograficzny, t. I, Toruń 1998, s. 96-98.
- Birecki P., *Bramy triumfalne i powitanie wojsk polskich w Toruniu w 1920 roku jako preludium zmian ikonosfery miasta w okresie międzywojennym*, „Rocznik Toruński”, 2019, t. 46, s. 355-391.
- Ceran T., *Teka Edukacyjna IPN: Zbrodnia Pomorska 1939*, Bydgoszcz-Gdańsk-Warszawa 2019.
- Ceran Tomasz, Izabela Mazanowska, Monika Tomkiewicz, *Zbrodnia Pomorska 1939*, Warszawa 2018.
- Ciesielska K., *Helena Piskorska (1895-1973)*, w: Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego, t. 3, L-P, Gdańsk 1995, s. 432-434.
- Cieśla A., *Wybrane z przeszłości w przyszłość*, Toruń 2020.
- Co widzą toruńskie Anioły? Raport z okazji stulecia powrotu do Macierzy 1920-2020*, tekst i opracowanie Lidia Smętek, fotografie Włodzimierz Werner, Andy Hess i in., Toruń 2019.
- Czarnecka D., „Pomniki wdzięczności” Armii Czerwonej w Polsce Ludowej i w III Rzeczypospolitej, Warszawa 2015.
- Golon M., *Hitlerowska zemsta za plebiscyt. Polscy działacze narodowi w Prusach Wschodnich w latach 1918-1939/1945. Wybrane sylwetki*, w: *Polacy w Prusach Wschodnich i Zachodnich w latach 1918-1920*, Elbląg 2019, pod red. Wojciecha Zawadzkiego, s. 324-360.
- Golon M., *Julian Nowicki (1910-1936)*, Toruński Słownik Biograficzny, t. II, Toruń 2000, s. 179-182.
- Golon M., *Obchody rocznic odzyskania niepodległości na Pomorzu od lat dwudziestych do dziewięćdziesiątych*, w: *Drogi do Niepodległości, Ziemie polskie w dobie odbudowy Państwa Polskiego*, Studia pod red. M. Wojciechowskiego i Zbigniewa Karpusa, Toruń 2003, s. 219-231.
- Golon Mirosław *Powstanie pomnika wdzięczności Armii Czerwonej w Toruniu w 1946 r.*, „Rocznik Toruński”, t. 30, 2003, s. 161-181.
- Grochowina S., Rozynekowski W., *Barbarka. Miejsce kultu, męczeństwa i pamięci*, Toruń 2019.
- Grochowina S., Sziling J., *Barbarka. Miejsce niemieckich egzekucji Polaków z Torunia i okolic (październik-grudzień 1939)*, Toruń 2009.
- Kłaczek J., *Polskie Pomorze czy Prusy Zachodnie? Kwestia przynależności państwowej regionu w latach 1918-1920*, „Rocznik Toruński”, 2019, t. 46 (Numer specjalny), s. 21-24.
- Korpalska W., *Raczkiewicz Władysław (1885-1947)*, w: Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego, t. 4, R-Ż.
- Kaczmarek K., Muszyński W., Sierchuła R., *Generał Józef Haller 1873-1960*, Warszawa 2017.
- Kuty P. K., *Leon Czarliński (1899-1939)*, Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego, t. I, A-F, pod red. Stanisława Gierszewskiego, Gdańsk 1992, s. 267-268.
- Londyńska reduta. Władysław Raczkiewicz (1885-1947)*, red. J. Kłaczek, M. Golon, K. Kania, Zbigniew Girzyński, Toruń 2017.
- Mansfeld B., *Sztuka*, w: *Historia Pomorza*, t. V (1918-1939), *Województwo pomorskie i Wolne Miasto Gdańsk*, cz. II, *Polityka i kultura*, red. Szczepan Wierzchosławski i Przemysław Olstowski, Toruń 2018, s. 364.
- Moskała K., Supruniuk M., *Władysław Raczkiewicz 1885-1947. Prezydent RP na uchodźstwie. Biografia faktyczna*, Warszawa 2020.
- Nieznanym bohater – opowieść o Gerardzie Pająkowskim*, spisały G. Ciechanowska-Szczupak, E. Olszewska, E. Pińska, „Gazeta Pomorska”, 23.05.2019.
- Olstowski P., *Obóz pomajowy w województwie pomorskim w latach 1926-1939*, Warszawa 2008.
- Olstowski P., *Organizacja Wojskowa Pomorza (1918-1920)*, „Rocznik Toruński”, 2019, t. 46, s. 113-161.

- Orłowski M., *Opowieść o toruńskich pomnikach patriotycznych z lat 1920-1939. Rok po roku*, „Fides, Ratio et Patria. Studia Toruńskie”, tom 8, 2018 (*Polska 1918. Stulecie odzyskania Niepodległości*), s. 144-184.
- Pepliński W., *Jan Brejski (1863-1964)*, Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego, t. I, A-F, pod red. S. Gierszewskiego, Gdańsk 1992, s. 159-160.
- Polak W., *Dni protestu. Wydarzenia 1 i 3 maja 1982 roku w Toruniu*, Toruń 2004;
Pomorscy ojcowie niepodległości. Historia i pamięć, pod red. Krzysztofa Drazby, Gdańsk 2019.
- Przybyszewski K., *Leon Szuman (1852-1920)*, w: Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego, pod red. Stanisława Gierszewskiego, tom IV, R-Ż, Gdańsk 1997, s. 325-327;
- Przybyszewski K., *Ossowski Paweł (1878-1939)*, Toruński Słownik Biograficzny, t. 2, Toruń 2000.
- Przybyszewski K., *Stefan Łaszewski (1862-1924)*, w: Toruński Słownik Biograficzny, t. 1, Toruń 1998, s. 162-165.
- Rezmer W., *Garnizon Torunia w latach 1920-1939*, w: *Historia Torunia*, pod red. Mariana Biskupa, t. III, cz. II, *W czasach Polski Odrodzonej i okupacji niemieckiej (1920-1945)*, s. 244-248.
- Roguski K., *Przynieśli upragnioną wolność. Generał Józef Haller, Błękitna Armia i ziemia pomorska*, w: *Ludzie wolności w regionie kujawsko-pomorskim*, pod red. Michała Białkowskiego, Zdzisława Biegańskiego, Wojciecha Polaka, Toruń 2014.
- Rozstrzelana Niepodległość. Ofiary zbrodni pomorskiej 1939, Materiały XXIX sesji naukowej w Toruniu z 22 listopada 2019 roku*, pod red. Tomasza Cerana, Toruń 2020.
- Rozynkowski W., *Jezuicki opis wydarzeń w Toruniu w dniu 3 maja 1982 roku*, w: *Loyola u Kopernika. Jezuici w Toruniu w latach 1945-2015*, pod red. Krzysztofa Dorosza SJ i Waldemara Rozynkowskiego, Toruń 2016, s. 303-313.
- Salmonowicz S., *Podziały terytorialne i organizacja administracji w województwie pomorskim*, w: *Historia Pomorza, t. V (1918-1939), Województwo pomorskie i Wolne Miasto Gdańsk*, cz. 1. Ustrój, społeczeństwo i gospodarka, red. Szczepan Wierzchosławski i Przemysław Olstowski, Toruń 2018.
- Smoliński A., *Skład oraz przekrój społeczny oddziałów Frontu Pomorskiego wkraczających na Pomorze w styczniu i lutym 1920 r.*, „Rocznik Toruński”, 2019, t. 46, s. 283-354.
- W czasach Polski Odrodzonej i okupacji niemieckiej (1920-1945)*, opracowali: E. Alabrudzińska, J. Bełkot, B. Mansfeld, M. Niedzielska, P. Olstowski, W. Rezmer, A. Smoliński, H. Stańczyk, R. Sudziński, J. Sziling, M. Wojciechowski, *Przejęcie Torunia przez władze polskie w styczniu 1920 roku*, w: *Historia Torunia*, pod red. Mariana Biskupa, t. III, cz. II, Toruń 2006, s. 9-10.
- W krwawym polu srebrne ptaszę ...”. Powstanie styczniowe na Pomorzu i Kujawach*, pod red. Wojciecha Polaka i Michała Białkowskiego, Toruń 2013.
- Wapiński R., *Życie polityczne Pomorza w latach 1939-1920*, Warszawa – Wrocław - Toruń 1983.
- Wojciechowski M., *Steinborn Otton (1868-1936)*, w: Toruński Słownik Biograficzny, t. 4, Toruń 2004, s. 236-238.
- Wojciechowski M., *Powrót Pomorza do Polski. 1918-1920*, Warszawa – Poznań – Toruń 1981. Wojciechowski M., *Powrót Torunia do Polski w 1920 roku*, „Rocznik Toruński”, 1971, t. 5, s. 5-28.
- Wojciechowski M., *Życie polityczne Torunia w latach 1939-1920*, w: *Historia Torunia*, t. III, pod red. Mariana Biskupa, t. III, cz. II, Toruń 2006, s. 186-187.